



2015
ROK POWOŁAŃ DO SZPITALNICTWA

Powołanie

Modlitwa na
Czerwiec 2015

1.- Wprowadzenie

Wielokrotnie czujemy się przytłoczeni hałasem, jaki codziennie dociera do nas ze świata. Ale wśród tych wielu głosów można odkryć także wzywanie Boga, by bardziej Go pokochać i pójść za Nim.

Jan Boży był zdolny odkryć, że wszystko co go otaczało, mówiło mu w jakiś sposób o Bogu i w konsekwencji, doprowadziło go do poświęcenia dla najbiedniejszych, swojego życia w duchu szpitalnictwa.

Ty także masz misję do wypełnienia. Nikt inny cię w niej nie zastąpi. Tylko ty możesz ją zrealizować w swoim życiu dzięki talentom, które otrzymałeś. Powiedz z mocą: „Mów, Panie, bo sługa Twój słucha”. Proś Pana, żeby przemawiał do twojego serca i mówił o sobie i o tobie. Niech uczyni w tobie i z tobą wszystko, co zechce.

2.- Pieśń

3.- Psalm: Bądźmy świadkami naszego powołania

Panie, Twój głos dociera do nas z niespodziewanych kierunków.
Przez wiele osób i ich świadectwa,
przez ich życie i ich potrzeby.
Wzywasz nas przede wszystkim poprzez wykluczonych.

**Twój głos jest wyraźny, bliski i stanowczy.
Szuka i oczekuje naszej odpowiedzi.
Odpowiedzi wielkodusznej, ufnej i wolnej:
bez ograniczeń, bez lęków, bez warunków.**

Panie, naszą propozycją dla młodych jest praca zgodna z wartościami chrześcijańskimi,
życie Ewangelią i duchem solidarności,
radykalne naśladowanie Jezusa.

**Gorąco pragniemy współpracować z kobietami i mężczyznami,
którzy żyją takimi wartościami, jak wiara, braterstwo i służba,
którzy chcą pomagać innym.**

Prosimy Pana za rodziny,
aby potrafiły stworzyć odpowiednie warunki

do wychowania w wartościach chrześcijańskich,
by przygotowały glebę, na której może zakwitnąć powołanie.

**Pamiętamy o wszystkich zaangażowanych w duszpasterstwo powołań,
o braciach szpitalnych, którzy są kustoszami charyzmatu szpitalnictwa,
aby w każdym działaniu, które podejmujemy,
można było dostrzec obecność Boga.**

Chcemy postawić na wspólnotę, przez którą przebija nadzieja i ufność w dzieło Boże,
która nigdy nie będzie zapominała, że najważniejsi są ubodzy.

**Jako Bracia wybieramy życie w braterskiej wspólnotcie,
która jest znakiem obecności Boga.
Gorąco pragniemy ubogacać wzajemnie nasze powołanie;
staramy się być wzorem wierności i duchowymi przewodnikami
poprzez nasze zobowiązanie do życia konsekrowanego i poświęcenie się misji.**

4.- Lectura biblica:

Młody Samuel usługiwał Panu pod okiem Helego. W owym czasie rzadko odzywał się Pan, a widzenia nie były częste. Pewnego dnia Heli spał w zwykłym miejscu. Oczy jego zaczęły już słabnąć i nie mógł widzieć. A światło Boże jeszcze nie zagasło. Samuel zaś spał w przybytku Pańskim, gdzie znajdowała się Arka Przymierza. Wtedy Pan zawołał Samuela, a ten odpowiedział: "Oto jestem".

Potem pobiegł do Helego mówiąc mu: "Oto jestem: przecież mię wołałeś". Heli odrzekł: "Nie wołałem cię, wróć i połóż się spać". Położył się zatem spać. Lecz Pan powtórzył wołanie: "Samuelu!" Wstał Samuel i poszedł do Helego mówiąc: "Oto jestem: przecież mię wołałeś". Odrzekł mu: "Nie wołałem cię, synu. Wróć i połóż się spać". Samuel bowiem jeszcze nie znał Pana, a słowo Pańskie nie było mu jeszcze objawione. I znów Pan powtórzył po raz trzeci swe wołanie: "Samuelu!" Wstał więc i poszedł do Helego, mówiąc: "Oto jestem: przecież mię wołałeś". Heli spostrzegł się, że to Pan woła chłopca. Rzekł więc Heli do Samuela: "Idź spać! Gdyby jednak kto cię wołał, odpowiedz: Mów, Panie, bo sługa Twój słucha". Odszedł Samuel, położył się spać na swoim miejscu. Przybył Pan i stanąwszy zawołał jak poprzednim razem: "Samuelu, Samuelu!" Samuel odpowiedział: "Mów, bo sługa Twój słucha". Powiedział Pan do Samuela: "Oto Ja uczynię taką rzecz Izraelowi, że wszystkim, którzy o niej usłyszą, zadzwoni w obydwu uszach. W dniu tym dokonam na Helim wszystkiego, co mówiłem o jego domu, od początku do końca. Dałem mu poznać, że ukarzę dom jego na wieki za grzech, o którym wiedział: synowie jego bowiem ściągają na siebie przekleństwo, a on ich nie skarcił. Dlatego przysiągłem domowi Helego: Wina domu Helego nie będzie nigdy odpuszczona ani przez ofiarę krwawą, ani przez pokarmową". Samuel leżał do rana, potem otworzył bramę przybytku Pańskiego. Obawiał się jednak Samuel oznajmić Helemu o widzeniu. Lecz Heli zawołał Samuela i rzekł: "Samuelu, synu mój!" On odpowiedział i rzekł: "Oto jestem". [Heli] zagadnął: "Co to za słowa, które [Bóg] wyrzekł do ciebie? Niczego przede mną nie ukrywaj! Niechaj ci Bóg to uczyni i tamto dorzuci, gdybyś ukrył coś przede mną ze słów, które do ciebie powiedział". Samuel opowiedział więc wszystkie te słowa i nic przed nim nie zamilczał. A [Heli] rzekł: "On jest Panem! Niech czyni, co uznaje za dobre". Samuel dorastał, a Pan był z nim. Nie pozwolił upaść żadnemu jego słowu na ziemię. Wszyscy Izraelici od Dan aż do Beer-Szeby poznali, że Samuel stał się rzeczywiście prorokiem Pańskim. I w dalszym ciągu Pan objawiał się w Szilo, albowiem ukazywał się Samuelowi w Szilo. Heli był bardzo stary, tymczasem jego synowie trwali w złym postępowaniu wobec Pana.

Samuel 3, 1-21

5.- Refleksja:

Wielokrotnie, jak w przypadku Samuela, głos Boga dociera do nas, kiedy śpimy, kiedy trwamy w letargu wiary zniechęconej. Możemy nawet żyć w błogim przeświadczeniu, że śpimy w świątyni, ale Bóg wie, że nie przeżywamy wiary tak głęboko i radykalnie, jak On by tego chciał.

Wtedy przychodzi Bóg i nas wzywa. Woła nas po imieniu i w środku nocy dociera do nas Jego głos. Ale my znowu kładziemy się spać przestraszeni, albo tłumaczymy się, że nie usłyszeliśmy Jego nieuchwytnego głosu. Jesteśmy tak senni, że potrzebujemy drugiej osoby, która pomoże nam rozpoznać Jego głos.

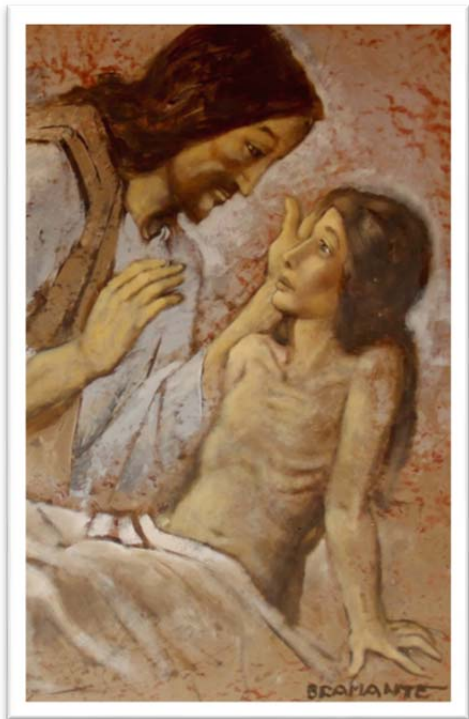
Tylko wtedy, gdy okazujemy gotowość, Bóg stopniowo daje poznać nam plan miłości, jaki ma wobec nas. Pozwól się zawołać, daj się wezwać, pozwól się zbudzić ze snu, aby narodzić się do nowego życia.

6.- Modlitwa wiernych

- Panie, Ty, który krocysz razem z nami każdego dnia, daj nam mądrość, siłę i umiejętność towarzyszenia innym na ich drodze powołania. Spraw, aby młodzi mogli odkryć swoją drogę do Ciebie. **Ciebie prosimy...**
- Panie, spraw, abyśmy wiernie podążali za Tobą, aby za sprawą naszego świadectwa młodzi ludzie odkryli, że Ty jesteś tym, który nadaje sens naszemu życiu i jesteś prawdziwym szczęściem. **Ciebie prosimy...**
- Panie, ześlij nam swojego Ducha, abyśmy szczerze przeżywali nasze powołanie, a całe nasze życie było pobudzane pasterską gorliwością, którą obdarzyłeś św. Jana Bożego i innych braci, którzy poprzedzili nas w historii naszego Zakonu. **Ciebie prosimy...**
- Dobry Ojczy, zawieramy Twojemu miłosierdziu naszych starszych i schorowanych braci. Niech przykład ich życia konsekrowanego stanie się ziarnem nowych powołań. **Ciebie prosimy...**
- Niech nasza misja będzie okazją do życia w stałej harmonii ze światem młodych oraz do trwania w jedności z nimi i akceptacji ich takimi, jakimi są. **Ciebie prosimy....**

7.- Ojczy nasz.

8.- Modlitwa



MODLITWA O POWOŁANIA W JĘZYKU WŁOSKIM

Panie Jezu, który przeszedłeś przez świat, dobrze czyniąc i uzdrawiając,
i posłałeś swoich uczniów, by ze słowami pokoju na ustach,
głosili Królestwo Boże,
uzdrawiając i dając życie:
Spraw, aby powołanie do szpitalnictwa
nadal było przyjmowane w naszym świecie,
aby w Imię Twoje, uzdrawiani byli chorzy,
ubogim by głoszona była Dobra Nowina
a wszyscy cierpiący, by mogli doświadczyć
troskliwości i miłosierdzia Boga, naszego Ojca.

Amen